

Nowy Porządek Świata. Horror, który czeka ludzkość



Opublikowano po raz pierwszy na onet.pl 15 wrz 09 16:32

Na naszych oczach rodzi się Nowy Porządek Świata. Ziemi grozi globalny totalitaryzm, który nie śnił się nawet Orwellowi. Świat, jaki znamy, jest skazany na zagładę. W najbliższych latach zginie jedna czwarta ludzkości. Jak zmieni się życie tych, którzy przeżyją? „NW0”, trzy litery oznaczające koniec wszystkiego, co znamy, trzymają świat w strachu.

(S)Twórcy globalnego koszmaru

Terminem „Nowy Porządek Świata” (New World Order, NW0) posługiwało się w XX wieku wielu wpływowych polityków, takich jak np. Woodrow Wilson, George Bush senior czy Michaił Gorbaczow. Wywoływało to podejrzenia, że wysiłki zmierzające do wprowadzenia „nowego ładu” zostały już zapoczątkowane.

Kanwą teorii spiskowych dotyczących wprowadzenia Nowego Porządku Świata jest przekonanie o istnieniu tajnych organizacji, które zamierzają przejąć władzę nad całą planetą, poprzez ustanowienie „rządu światowego”. Wyrazem dążenia do takiego stanu rzeczy miało być utworzenie takich organizacji jak Liga Narodów, ONZ, NATO, system walutowy z Bretton Woods czy Światowa Organizacja Handlu (WTO).

Postępująca globalizacja oraz integracja w ramach takich ugrupowań jak Unia Europejska czy Unia Afrykańska powoduje, że Nowy Porządek Świata staje się rzeczywistością na naszych

oczach. Pojawiają się głosy, że końcem tego procesu będzie połączenie się ugrupowań integracyjnych w światowy rząd, który obejmie władzę polityczną, gospodarczą, wojskową i ideologiczną nad całą planetą.

Motywacja do ustanowienia NWO jest idealistyczna; jej zwolennicy twierdzą, że tylko dzięki temu na świecie będą mogły na stałe zatriumfować pokój, sprawiedliwość i niezakłócony rozwój gospodarczy. Zwolennicy teorii spiskowych podkreślają jednak, że istotą takiego świata będzie jednak centralne planowanie, które zawsze w historii sprzyjało rozwijaniu się systemów totalitarnych.

Jak Nowy Porządek Świata zmieni nasze życie?

Stałym elementem teorii spiskowych dotyczących Nowego Porządku Świata jest twierdzenie, że jego wprowadzenie możliwe jest tylko poprzez znaczną redukcję liczby globalnej populacji. Liczba ludności na świecie miałaby zostać zmniejszona, według różnych szacunków o 25 – 50 procent. Drogą do osiągnięcia tego celu miałyby być rozmyślne uruchomienie globalnej epidemii takiej jak świńska grypa, która zdziesiątkowałaby narody na całym świecie.

Tym, którzy przeżyją, mają zostać wszczepione czipy, dzięki którym nie tylko staną się oni odporni na niektóre choroby, ale także pozostaną cały czas pod nadzorem globalnej władzy. Ci, którzy się zbuntują, mają zostać umieszczeni w obozach koncentracyjnych nowego typu, gdzie zostaną poddani „reedukacji” lub eksterminacji. W tym kontekście wymienia się zwłaszcza ośrodki prowadzone przez amerykańską Federalną Agencję Zarządzania Kryzysowego (FEMA), które mają być symbolem zniewolenia w ramach NWO.

Po epidemiologicznej katastrofie zostanie zlikwidowana część miast. Ludzie mają docelowo zamieszkać w specjalnych miastach-strefach, które będą mołochami umiejscowionymi pomiędzy parkami przyrodniczymi. Nowy Porządek Świata zakłada bowiem

ekstremistyczną ochronę praw przyrody w celu powstrzymania ekologicznej degradacji Ziemi. W zamyśle koncentracja ludności ma zapewnić łatwiejsze sprawowanie kontroli nad odciętymi od siebie społecznościami.

Nowa władza doprowadzi do ukształtowania się świadomości planetarnej i nowego typu człowieka. Stare pojęcia takie jak nacjonalizm czy patriotyzm zostaną stopniowo wymazane. Granice państw zostaną uznane za przeszkody na drodze do jedności, a stan permanentnego konfliktu w polityce międzynarodowej zostanie zastąpiony przez współpracę i harmonię.

Świat bez wojen, pieniędzy... i wolności

Nowy Porządek Świata ma na celu wyeliminowanie wojny jako sposobu rozstrzygania sporów. Wszystkie spory będą załatwiane w drodze negocjacji oraz nacisku organizacji międzynarodowych typu ONZ, które, dzięki własnej armii, będą w stanie narzucić swą wolę każdemu państwu na świecie.

Ceną za trwały pokój będzie jednak faktyczne ograniczenie praw człowieka. Teoretycznie nowa władza będzie powoływać się na zasady demokracji, ale nie będzie ona obejmować prawa do sprzeciwu. Wszystkie aspekty ludzkiego życia zostaną poddane kontroli władz, które będą decydować nie tylko o miejscu zamieszkania, typie wykonywanego zawodu, ale również o aspektach życia osobistego, takiego jak np. liczba dzieci.

Gospodarczo, cały świat ma zostać objęty nadzorem globalnej instytucji regulującej przepływ kapitału i zasobów, które mają być ściśle racjonowane. Ma to doprowadzić do wyeliminowania kryzysów gospodarczych i ograniczeniu bezrobocia. Dzięki temu miałyby zostać przezwyciężony podział na bogatą Północ i biedne Południe.

W rezultacie zostanie stworzony centralny system planowania i nadzoru gospodarczego, który doprowadzi do odejścia od gospodarki kapitalistycznej. Według futurystów, umożliwi to stopniowe przejście do gospodarki opartej na wiedzy i

„wartościach”, a nie na pieniądzu i surowcach. Według nich, w takim świecie będą mogły zostać zaspokojone wszystkie potrzeby duchowe ludzi. Stałymi elementami Nowego Porządku Świata są postęp technologiczny, nowe źródła energii (np. woda i wiatr) ekologiczne technologie, dzięki którym zostanie ocalone środowisko naturalne.

Świat od wolności do faszyzmu

Z większości teorii spiskowych wynika, że Nowy Porządek Świata zostanie wprowadzony w wyniku „planetarnego zamachu stanu”. Może nim być wybuch III wojny światowej lub spektakularny zamach terrorystyczny, który swoją skalą przyćmi nawet tragedię z 11 września 2001 r.

Jego wynikiem będzie przejęcie władzy przez wojsko i militaryzacja społeczeństw. Władze cywilne będą odgrywać tylko rolę listka figowego wobec totalitarnych poczynań armii. Możliwy jest także wariant, który polegałby na równoległych rządach cywilno-wojskowych; jednak i one sprawowałyby całkowitą kontrolą nad społeczeństwami niewolników.

Coraz więcej osób podkreśla jednak, że z każdym rokiem bardziej realny staje się scenariusz przejęcia władzy polegający na stopniowym wzmacnianiu uprawnień organizacji o zasięgu globalnym. Najczęściej wymienia się tu Organizację Narodów Zjednoczonych. Jak dowodzi prof. Henry Lamb w swoim serwisie sovereignty.net, ONZ od momentu powstania uzurpuje sobie prawo do przejęcia władzy nad planetą w ramach „globalnego zarządzania”.

Według niego, organizacja ta stałaby się planetarnym rządem przy zachowaniu instytucji państw, lecz zostałyby one całkowicie pozbawione suwerenności. Musiałyby one wprowadzić i stosować prawo międzynarodowe uchwalone przez ONZ. Na straży tego prawa stałaby armia Narodów Zjednoczonych, która nie tylko pilnowałaby jego przestrzegania, ale również służyłaby za element terroru wobec tych, którzy nie respektują władzy

ONZ.

Prof. Lamb dowodzi, przedstawiając kolejne etapy tworzenia międzynarodowych organizacji, że plan ustanowienia NWO narodził się na dobre u schyłku XIX wieku, kiedy to Cecil Rhodes, legenda brytyjskiego imperializmu, założył Stowarzyszenie Wybranych. Miało ono działać na rzecz stworzenia Imperialnej Federacji, składającej się z imperium brytyjskiego oraz Stanów Zjednoczonych. Plan ten się nie powiódł, jego spuścizną było jednak uformowanie się ruchu Okrągłego Stołu, którego działacze wzięli później udział w tworzeniu takich organizacji jak np. Liga Narodów czy ONZ.

Ludzkość w kajdanach IV Rzeszy

Niektórzy spiskowcy twierdzą, że esencją Nowego Porządku Świata ma być ustanowienie IV Rzeszy. Miałaby ona zostać stworzona przez sympatyków nazizmu na całym świecie. Centralną rolę miałaby odegrać w tym procesie takie organizacje jak np. ODESSA, mająca na celu promowanie imperializmu, militarizmu oraz ograniczania praw jednostki na rzecz rządu.

Idee te już teraz mają być wszczepione w globalną kulturę polityczną, co umożliwi ich promocję w Europie i Stanach Zjednoczonych. Miałoby to doprowadzić w konsekwencji do stopniowego przekształcania USA w IV Rzeszę. Twór ten byłby w stanie ustanowić „Zachodnie Imperium”, które narzuciłoby swe (nazistowskie) wartości „aryjskim narodom” państw europejskich, Rosji, Australii, Nowej Zelandii i części RPA.

Już teraz nie brakuje osób twierdzących, że „imperialistyczna” polityka zagraniczna USA jest dowodem na tworzenie IV Rzeszy, a wojna z terroryzmem jest etapem do ustanowienia planetarnego totalitaryzmu pod auspicjami Waszyngtonu.

Samych Amerykanów coraz częściej niepokoją informacje jakoby na tajnym spotkaniu zapadła decyzja, że NAFTA, układ o współpracy gospodarczej, został już przekształcony w Unię Północnoamerykańską, która ograniczy suwerenność tworzących ją

państw – USA, Kanady i Meksyku na wzór znany z UE. Unia Europejska pokazała, że taki scenariusz „ponadnarodowy” jest jak najbardziej możliwy.

„Wielki Brat” już Cię ma na oku

Od wielu lat pojawiają się także doniesienia, jakoby za całym światem niby-demokratycznej polityki stały służby wywiadowcze i tzw. kompleks militarny. To właśnie one mają być „Wielkim Bratem”, zdobywającym coraz więcej informacji, które będzie mógł wykorzystać do zniewolenia obywateli. Czyni to poprzez tworzenie baz danych, obejmujących dane dotyczące zdrowia, majątku czy informacji osobistych poszczególnych ludzi.

Pozyskanie „wrażliwych” danych z różnych dziedzin ma być kluczem do uzyskania absolutnej władzy o zakresie znanym chociażby z powieści Orwella „Rok 1984 r.”. W świecie tym ludzie będą podlegać nieustannej kontroli ze strony władz na każdym poziomie egzystencji. Dowodem na to ma być utworzenie przez USA, Wielką Brytanię, Kanadę, Australię i Nową Zelandię sieci wywiadu elektronicznego Echelon, służącego do globalnego nasłuchu i gromadzenia danych. „Wielki Brat” wszedł już więc do akcji.

Elita ponad niewolniczą masą

Istnieje również teoria mówiąca, że NWO będzie syntezą nieograniczonej władzy z najnowszymi osiągnięciami naukowymi. Według niej, na świecie formuje się międzynarodową kasta naukowców, którzy, poprzez eksperymenty na ludziach, mają stworzyć „posthumanistyczne” społeczeństwo. Ma być ono zmodyfikowane fizycznie i umysłowo, tak by być podatnym na manipulacje rządzących.

Kolejne odkrycia naukowe doprowadzą następnie do przyspieszenia tempa rozwoju świata, którego nie będą już w stanie pojąć „przetworzone” społeczeństwa. Uniemożliwi to jakikolwiek bunt wobec „post-ludzkiej elity”, która w Nowym Porządku Świata będzie sprawować niepodzielną władzę i

kontrolę nad zniewolonymi miliardami ludzi. Wariant taki już opisał Aldous Huxley w swej książce „Nowy wsspaniały świat” już w 1931 r.

Czarny scenariusz dla ludzkości

Cena za wprowadzenie Nowego Porządku Świata będzie ogromna. Zapłacą ją zwykli ludzie, którzy staną się niewolnikami w imię budowy „nowego lepszego jutra”. Nikt nie jest w stanie zagwarantować, że ostateczny cel – stworzenie „zjednoczonego świata, który ma celu dobro człowieka” – jest czymś więcej, niż zwykłą propagandą.

Proces tworzenia „sprawiedliwego świata” zostanie zahamowany w połowie drogi, wtedy, gdy jakaś forma rządu światowego, uzyska wystarczającą władzę nad społeczeństwami zniewolonymi przez najnowsze zdobycze techniki. To memento, które spędza sen z powiek wszystkim tym, którzy ostrzegają, że świat już teraz znalazł się na drodze do globalnego faszyzmu lub komunizmu.

Nowy Porządek Świata, idealistyczny w swoich zamierzeniach, stanie się szybko karykaturą wolności i sprawiedliwości. Kontrola świadomości, kontrola liczby urodzeń, szpiegowanie obywatela na szeroką skalę, nowe uprawnienia dla policji i tajnych służb, wzrost roli wojska i fasadowa demokracja – to tylko niektóre rzeczy, które ludzkości przyniesie NW0.

Nowy Porządek Świata, do którego powoli zmierzamy, to w istocie bezwzględna gra o władzę, dzięki której powstanie globalna elita sprawująca kontrolę nad masami niewolników. Będzie to bezprecedensowy totalitaryzm w historii ludzkości. Zwolennicy teorii spiskowych podkreślają, że świat zrobił już niestety pierwszy krok na drodze do tej niebezpiecznej utopii.

Źródło: Onet

Data utworzenia: 15 września 2009 16:32